

## PRE-COP24: ZMIANY W PRAWIE KONIECZNE DO LEPSZEGO WYKORZYSTYWANIA UBOCZNYCH PRODUKTÓW SPALANIA

---

Potrzeba zmian prawa, by lepiej wykorzystywać uboczne produkty spalania (UPS) – mówili we wtorek w Senacie przedstawiciele branży energetycznej. Akcentowali, że to kierunek zgodny z obowiązującą w Unii Europejskiej koncepcją gospodarki obiegu zamkniętego.

Wśród postulowanych zmian wymienili: mechanizm uniknięcia części emisji CO<sub>2</sub> w przypadku wykorzystywania UPS, obowiązkową informację o możliwości wykorzystania UPS w projektach inwestycji infrastrukturalnych czy zachęty dla inwestorów do wykorzystywania UPS, np. w postaci częściowych umorzeń opłat środowiskowych.

Okazją było wtorkowe posiedzenie senackiej komisji środowiska o charakterze seminaryjnym, któremu nadano tytuł "PRE-COP 24 - bezodpadowa energetyka węglowa i górnictwo dla ochrony klimatu". Zostało ono zorganizowane we współpracy ze stowarzyszeniem Polska Unia Ubocznych Produktów Spalania.

Otwierający wystąpienia Lech Sekyra, prezes PGE Ekoserwis, spółki działającej w ramach Polskiej Unii UPS, akcentował wagę UPS dla energetyki, górnictwa, a w konsekwencji całego przemysłu. „Im bardziej będziemy optymalizowali ten proces, będzie to miało efekt w postaci jak najniższych cen końcowych” - zaznaczył.

Sekyra wskazał, że dzięki blisko 25 lat pracy Polskiej Unii UPS udało się przekształcić wiele wcześniejszych „odpadów” w „produkty uboczne” – bezpieczne dla środowiska i posiadające wiele zalet w gospodarczym wykorzystaniu, m.in. w budownictwie infrastrukturalnym.

Prezes Polskiej Unii UPS, dyrektor departamentu ochrony środowiska PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna Mirosław Niewiadomski podkreślił, że „energetyka węglowa nie wytwarza odpadów”. „Nie wytwarzamy odpadów. Produkujemy energię elektryczną, ciepło i wartościowe minerały antropogeniczne. Zawsze stawialiśmy sobie za cel odwracanie kierunków biegu przenośników – nie na składowiska, ale do gospodarki. (...) Udowadniamy, że energetyka węglowa potrafi być +pro+, również proklimatyczna wobec zbliżającego się COP24” - zapewnił.

Radosław Rasała, p.o. prezesa zarządu PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna, przedstawił założenia do zwiększenia zagospodarowania UPS z punktu widzenia wielkiej energetyki. Jak mówił, przyjęcie przez Radę UE konkluzji gospodarki o obiegu zamkniętym wiąże się zarówno z racjonalnym wykorzystaniem surowców (jak węgiel kamienny czy brunatny), jak i ograniczaniem negatywnego wpływu na środowisko wynikającego z przetwarzania odpadów.

Rasała wśród proponowanych zmian prawnych, zmierzających do zwiększenia wykorzystania UPS w

modelu gospodarki o obiegu zamkniętym, wymienił ustanowienie nowych polskich przepisów, pod kątem m.in. zaproponowania na arenie międzynarodowej (poprzez organizacje w rodzaju Euracoal), np. uznanie uniknięcia emisji dwutlenku węgla do atmosfery przez elektrownie w przypadku wykorzystania popiołu lotnego przez cementownie.

„Okazuje się, że są obliczenia, dowody: w przypadku, gdy cementownia wykorzystywała popiół lotny powstały w wyniku spalania przez nasze elektrownie, można uniknąć ok. 500 kg CO<sub>2</sub> na tonę (popiołu - PAP)” - wskazał prezes PGE GiEK.

„Ktoś powie, że to kropla w morzu potrzeb, bo to ok. 5-10 proc., ale biorąc pod uwagę dzisiejszą sytuację na rynku, gdzie uprawnienie do emisji 1 tony CO<sub>2</sub> do atmosfery ma wartość rynkową ok. 18 euro oraz realną wielkość UPS, które mogłyby być wykorzystywane w firmie, którą reprezentuję (to trzy największe elektrownie systemowe: Bełchatów, Opole, Turów); dla Bełchatowa to jest 5 mln ton UPS-ów” - obrazował Rasała.

„Weźmy oszczędność unikniętych emisji CO<sub>2</sub> do atmosfery na poziomie 2,5 mln ton, mnożąc to przez 18 euro, otrzymujemy 45 mln euro” - wyliczył p.o. prezesa PGE GiEK. „Warto się po to schylić. Na pewno będzie to przyczynek do ograniczania kosztów energii” - wyjaśnił.

Wskazując przykład innego UPS – gipsu – przypomniał, że PGE GiEK jest największym producentem gipsu syntetycznego w Polsce, wykorzystywanego też poza krajem m.in. do produkcji płyt gipsowo-kartonowych. „Widać więc, że można sobie poradzić z tym problemem” - podkreślił Rasała wskazując, że nadal do zagospodarowania w budownictwie infrastrukturalnym są popioły lotne czy żużle, jako alternatywa dla kruszyw naturalnych.

„I w tym celu postulujemy stworzenie nowych przepisów” - zaznaczył oceniając, że projekty takich inwestycji powinny obligatoryjnie zawierać informacji o możliwości wykorzystywania UPS-ów lub innych materiałów odpadowych. „W przypadku rekultywacji składowisk odpadów komunalnych powinny być wręcz zalecenia, by warstwa niwelująca bądź odgazowująca (...) były wykonywane w pierwszej kolejności z UPS-ów” - postulował Rasała.

Zaproponował przy tym sankcje dla przedsiębiorców, którzy nie rozpoczęli rekultywacji terenów zdegradowanych w ciągu pięciu lat od daty zakończenia na nich działalności – np. w postaci znaczącego wzrostu podatku gruntowego, a także wprowadzenie mechanizmów pozwalających na skuteczne eliminowanie nielegalnego pozyskiwania kruszyw naturalnych (obecnie niska cena takich kruszyw oznacza konkurencję dla możliwego wykorzystania UPS-ów). „Warto rozważyć odpowiedzialność karną zarówno odbiorcy takiego kruszywa, jak i jego dostawcy” - zasugerował.

Prezes PGE GiEK zgłosił potrzebę wprowadzenia mechanizmów zachęcających inwestorów do wykorzystywania UPS, np. czasowych częściowych umorzeń opłat za korzystanie ze środowiska czy ulg podatkowych. Za celowe uznał też prowadzenie kampanii edukacyjnych na rzecz korzystania z UPS-ów przy rekultywacji i makroniwelacji terenów zdegradowanych, szczególnie terenów po eksploatacji złóż.

Zgodził się z tym prezes PGE Energia Ciepła, prezes Polskiego Towarzystwa Elektrociepłowni Zawodowych Wojciech Dąbrowski. Jak mówił, branża zrobiła już wiele, dążąc w kierunku bezodpadowej gospodarki węglowej; wciąż potrzebna jest natomiast odpowiednia, zdyscyplinowana komunikacja na rzecz wykorzystania UPS.

Dąbrowski zaznaczył, że ciepłownicy są w trudniejszej sytuacji pod kątem wykorzystania UPS, niż energetyka zawodowa, produkują bowiem w części sezonu, gdy nie ma na UPS zapotrzebowania. „Mamy więc problem ze składowaniem – i tu legislacja powinna być nieco poluzowana” - ocenił

przypominając, że zaostżenia przepisów w tej materii przekładają się na wzrost kosztów - niekorzystny dla klientów.

Prezes PGE Energia Ciepła podkreślił, że branża pracuje nad wykorzystaniem UPS w nowych zastosowaniach, jak spoiwa, szeroko rozumiany wystrój wnętrz czy niektóre sprzęty domowe. „Potrzebujemy jednak regulacji, które wspomogą wykorzystanie UPS-ów także nieco szerzej, niż dzisiaj” - zaakcentował. „Węgiel jest naszym podstawowym paliwem i jeszcze przez kilkanaście lat to się nie zmieni; produkujemy rocznie ponad 20 mln ton UPS-ów. (...) Trzeba je wykorzystać w gospodarce” - uznał Dąbrowski.

PAP